

Prof. Kuna popiera zniesienie prawie wszystkich obostrzeń

7 lutego 2022

Jestem zwolennikiem zniesienia prawie wszystkich ograniczeń epidemicznych – powiedział PAP prof. Piotr Kuna z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Dodał, że przyszła pora na skierowanie uwagi na pacjentów z innymi chorobami, zaniedbywanych od dwóch lat.

□

„Jestem zwolennikiem zniesienia prawie wszystkich ograniczeń epidemicznych – łącznie z kwarantanną. Potwierdzają się doniesienia z RPA, które mówiły od początku, że wariant omikron jest bardzo zakaźny, ale wywołuje najczęściej objawy zakażenia typowe dla przeziębienia. To ból gardła, zapalenie błony śluzowej nosa i zatok. Widzimy w Polsce, że liczba hospitalizacji nieco rośnie, ale jest ustabilizowana. Liczba pacjentów na OIOM-ach nawet się zmniejszyła w stosunku do tego, co było kilka tygodni wcześniej. To, czego się najbardziej obawiano, czyli załamanie systemu ochrony zdrowia, nie sprawdziło się. Oczywiście w sensie opieki nad pacjentami z COVID. System załamał się w zakresie opieki nad innymi pacjentami. To jest problem” – wskazał prof. Kuna.

Podkreślił, że COVID nie jest obecnie tak śmiertelną chorobą, jak na początku. W jego ocenie, wcześniej też śmiertelność mogła być niższa, ale walką z epidemią źle zarządzano, bo opierano się w większej mierze na emocjach, niż na wiedzy.

„Inne choroby przewlekłe zabijają natomiast coraz więcej osób. Przyszła pora na skierowanie swojej uwagi na pacjentów z innymi chorobami – zaniedbywanych od dwóch lat. W trakcie pandemii – kiedy wszystkie siły i środki były skierowane na walkę z COVID – został zaciągnięty olbrzymi dług zdrowotny

wobec pacjentów z innymi schorzeniami. Czeka nas epidemia wielu chorób. Ona potrwa lata” – wskazał.

Pytany o trzy najważniejsze decyzje, które trzeba obecnie podjąć, aby system ochrony zdrowia stanął „na nogi”, wskazał na przegląd szpitali covidowych pod kątem skuteczności i efektywności leczenia, skrócenie okresu kwarantanny i izolacji osób zakażonych SARS-CoV-2 do pięciu dni, a w kolejnym kroku w ogóle zrezygnowanie z kwarantann.

„Pracownicy mojej kliniki dyżurują w szpitalach covidowych – nawet w tych salach sportowych. Twierdzą, że ich obecne wypełnienie jest na poziomie 10-15 procent. Szybko bym ograniczył liczbę tych szpitali i zostawił ich tylko kilka. To marnotrawstwo środków. Jeżeli w każdym z 10 szpitali obłożenie jest na poziomie 15 procent, to czemu nie zrobić dwóch, w których zapełnimy 75 procent łóżek?” – spytał retorycznie.

Dodał, że rozumie trudność związaną z „zejściem z bardzo długiej kwarantanny i izolacji do jej braku”. „Dlatego w pierwszym kroku skróciłbym kwarantannę i izolację do 5 dni. Tak rekomenduje amerykańska CDC i to się sprawdza. Jeżeli po 30 dniach nie nastąpiłoby pogorszenie sytuacji w szpitalach, to w ogóle zniósłbym system kwarantann” – dodał.

Wskazał, leczy obecnie nawet zakażone wielopokoleniowe rodziny.

„Nawet osoby 90-letnie, które były szczepione, przechodzą zakażenie Omikronem w postaci kataru. Oczywiście, są osoby, dla których ten wirus zawsze będzie zagrożeniem np. pacjenci z olbrzymią otyłością. Bo człowiek, którego waga to 150 czy 170 kg, to nie jest pacjent zdrowy. Musimy więc zrozumieć, że nasze zdrowie to system naczyń połączonych. To nie SARS-CoV-2 jest szczególnie zjadliwym wirusem, ale na jego żniwo wpływa zły system walki z nim, a także lekceważenie przez chorych wielu innych schorzeń i brak systematycznego leczenia” – powiedział prof. Kuna.

Autor: Tomasz Więclawski

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl